

GAZETA LUBUSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II A B C D

Poniedziałek, 3 października 1949 r.

Nr 269 (280)

Miliony obywateli w całym kraju manifestowały niezlomną wolę społeczeństwa polskiego

PROWADZENIA WALKI o trwały pokój światowy

WARSZAWA. Dla uczczenia Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój, miasta i osiedla w całym kraju przybrały wygląd odświętny. Gmachy urzędowe udekorowane są czerwonymi i narodowymi flagami oraz transparentami, głoszącymi niezlomną wolę społeczeństwa w walce o pokój.

W Warszawie odbyła się olbrzymia manifestacja pokojowa młodzieży. O zmierzchu głównymi ulicami miasta maszerowały niekończące się kolumny młodzieży w kierunku trasy W-Z, ku jej sercu, — Rynkowi Mariensztackiemu.

Jasnym płomieniem pałły się setki niesionych pochodni, rozbrzmiewały pieśni i okrzyki, mobilizujące do wzmożenia wysiłków w pracy i nauce. W zwartych szeregach stanęły obok siebie kolumny: ZMP, SP, harcerzy, młodzie-

ży szkolnej i akademickiej, jak również delegacje z wielu miast Polski. Potężnymi okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i jego wodza — Generalissimusa Stalina dokumentowano swoje uczucia do kraju zwycięskiego socjalizmu. **O nowowzniesione bloki mieszkalne Mariensztadu twardo odbijało się skandowane słowo: POKÓJ, POKÓJ!!!**

W manifestacji tej wzięły udział liczne delegacje młodzieży zagranicznej z przedstawicielami Komsomolu na czele.

W ZIELONEJ GÓRZE

Również w szeregu miast Wielkopolski ludność manifestowała zbiorowo na rzecz światowego pokoju.

W Zielonej Górze w dniu 2 bm. zebrało się na miejscowym stadionie ponad 18.000 ludzi. Do zebranego społeczeństwa przemawiali z ramienia Kom. Woj. Obróńców Pokoju: **tow. Wiktor Hetmański** — przew. WRN, ob. Klementowska — przedstawicielka Ligi Kobiet i tow. Szkutnik — przew. Zarządu Pow. ZMP, a tow. Markiewicz odczytał rezolucję, którą zebrał; przyjęli jednomyślnie. Rezolucja wyraża nieugiętą wolę stania twardo na straży pokoju.

Zgromadzeni uformowali następnie olbrzymi pochód, który przeszedł ulicami miasta. **Wyróżniała się grupa robotników „Zastalu”.**

W GNIEZNE

Manifestacja w Gnieźnie zgromadziła na placu 21 Lutego **ponad 50.000 mieszkańców miasta i powiatu.** Obok załóg fabrycznych, organizacji społecznych i rzeszy młodzieży, stanęły liczne delegacje chłopskie z terenu całego powiatu.

Pierwszy przemówił sekretarz Kom. Woj. PZPR **tow. Ładosz**, omawiając rolę obozu pokoju na arenie międzynarodowej.

— My o pokój nie prosimy — stwierdził tow. Ładosz — my domagamy się pokoju.

Po przemówieniu tow. Ładosz puścił w powietrze symbolicznego białego gołębia. Na dane w ten sposób hasło z różnych punktów p. i zebrało się **ponad 800 gołębi, które zaniosły całemu światu wieść o manifestacji gnieźnieńskich obrońców pokoju.**

W imieniu kobiet przemówiła tow. Kamińska, stwierdzając, że zadaniem każdej kobiety jest walka o utrzymanie pokoju jako podstawy budowania dobrobytu. Na zakończenie sekretarz Kom. Miejskiego PZPR — tow. Karmann odczytał depeche, które od społeczeństwa gnieźnieńskiego wpłynęły do Powiatowego Komitetu Obróńców Pokoju.

W KALISZU

Na Międzynarodowy Dzień Pokoju miasto przybrało od-

świętą szatę. Domy udekorowane były bogato flagami i iluminowane. W capstrzyku, urządzonym w przeddzień Święta Pokoju, wzięli liczny udział członkowie Partii, organizacji społecznych, pracownicy zakładów przemysłowych i młodzież.

Uroczystość, jaka odbyła się w niedzielę na Placu 1 Maja, zgromadziła ponad 35 tys. osób. Rozległy plac mieścił się czerwienią niezliczonej ilości flag i transparentów.

Manifestację rozpoczął przemówieniem przew. M. i P. Kom. Obróńców Pokoju **tow. Jan Nowak** w obecności I sekr. KM PZPR — tow. Chruszczewskiego i prezydenta miasta — tow. Bonusiaka. Następnie przemawiał **prof. Załachowski**, przedstawiciel Woj. Kom. Obróńców Pokoju i przedstawicielka L. K. — **Wieszczkowa**. Po uchwaleniu rezolucji złożono wieńce na grobach poległych żołnierzy (Kr)

Chiński Rząd Ludowy objął władzę w dniu 1 bm. w Pekinie Mao-Tse-Tung przewodniczącym Ludowej Rady Rewolucyjno-Wojskowej

PEKIN (PAP). Przewodniczący Rządu Centralnego Chińskiej Republiki Ludowej **Mao Tse-Tung** odczytał w dniu 1 października na olbrzymim wiecu w Pekinie proklamację o utworzeniu rządu.

Rząd ten objął władzę w dniu 1 października w stolicy Chińskiej Republiki Ludowej **Pekinie** i postanowił jednomyślnie przyjąć program uchwalony przez Polityczną Konferencję Konsultatywną

za podstawę polityki rządu.

Rząd mianował **Mao Tse-Tunga** przewodniczącym Ludowej Rady Rewolucyjno-Wojskowej, i **Czu Teha** dowódcą na czele Armii Ludowo Wyzwoleńczej.

Jednocześnie rząd postanowił oświadczyć rządowi wszystkich innych państw, że jest jedynym legalnym rządem, reprezentującym wszystkie narody Chińskiej Republiki Ludowej. Rząd Chińskiej Republiki Ludowej gotów jest nawiązać stosunki dyplomatyczne ze wszystkimi rządami obcymi, na zasadach równości, oraz wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej każdego z państw.

Odezwa narodu chińskiego do całego świata

PEKIN (PAP). Polityczna Konferencja Konsultatywna Chin Ludowych ogłosiła uroczystą odezwę narodu chińskiego do całego świata.

Odezwa stwierdza, że centralny rząd Chin Ludowych zwrócił się do Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych z oświadczeniem, że Chińska Republika Ludowa została utworzona, że centralny rząd ludowy jest jedynym rządem, mogącym reprezentować naród chiński, oraz że delegaci wysłani na Zgromadzenie ONZ przez fikcyjny rząd niedobitków sił reakcyjnych w Kantonie nie mają prawa reprezentowania narodu chińskiego.

Jest to uroczysta odezwa narodu chińskiego, będącego gospodarzem we własnym kraju do całego świata. Odezwa ta przedstawia w pełni istniejącą sytuację w Chinach. Reakcyjni kuomintangowscy — psy latuchowe imperializmu amerykańskiego — zostali obalen, ponieważ polityka ich była polityką zdrady narodu i polityką wojny domowej.

Ludowa Armia Wyzwoleńcza i wielka rewolucja ludowa, na czele której stoi Chińska Partia Komunistyczna odnoszą wszędzie

zdecydowane zwycięstwo, ponieważ popiera je cały naród.

Nankiński rząd kuomintangowski przestał istnieć jeszcze w kwietniu br. gdy Ludowa Armia Wyzwoleńcza sforsowała rzekę Jang Tse. Niedobitki wojsk kuomintangowskich, które uciekły do Chin południowych, będą wkrótce całkowicie zniszczone przez kroczące naprzód oddziały Armii Ludowej. Resztki bloku reakcyjnego w Kantonie, na Formozie i w innych miejscowościach nie stanowią już rządu, lecz są tylko garstką bandytów, nie mających absolutnie żadnego prawa reprezentowania narodu chińskiego.

Obecność delegata bandy kantonskiej **Czian-Tin-Fu** na Zgromadzeniu ONZ jest hańbą dla narodu chińskiego a jednocześnie przynosi uszczerbek autorytetowi samej Organizacji Narodów Zjednoczonych, powołanej do popierania pokoju powszechnego i bezpieczeństwa narodów.

Naród chiński żąda, by Zgromadzenie ONZ położyło natychmiast kres zbrodniczej działalności **Czian-Tin-Fu** i innych przedstawicieli kuomintangowskiej bandy, oraz pozbawiło ich natychmiast praw delegatów do Zgromadzenia ONZ.

Krajowa Konferencja Młodych Patriotów jednoczy młodzież polską do walki o pokój

WARSZAWA. Na Krajową Konferencję Młodych Patriotów i Bojowników o Pokój, która obradowała w stolicy w przeddzień Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój przybyły setki przedstawicieli młodzieży z całego kraju, reprezentujący ZMP, SP, ZHP, studentów wyższych uczelni, pracowników pracy i racjonalizatorów. Przybyły też liczne delegacje zagraniczne.

Konferencję zajął **prezes Rady Naczelnej ZMP Stefan Ignar**, podkreślając doniosły charakter narady, której celem jest zmobilizowanie całej mło-

dzieży polskiej do jak najskuteczniejszej walki o trwały pokój. Przedstawiciel Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju, **min. Rapacki** scharakteryzował następnie przebieg walki narodów młodych o wolność i pokój z imperialistycznymi podżegaczami do nowej wojny, wskazując na olbrzymi wzrost sił pokoju. Następnie witalny entuzjastycznie wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji radzieckiej sekr. **CK Komsomolu — Aleksander Szelepin**, który stwierdził: „Siły pokoju rosną z każdym

dniem. Ludzie radzieccy nie będą szczędzić sił w walce o pokój.

Po przemówieniach przewodniczącego Zarządu Głównego ZMP **Wł. Matwina** i licznych przedstawicieli młodzieży uczestnicy Konferencji uchwaliли wysłanie listu do Prezydenta Rzeczypospolitej **Bolesława Bieruta** i wysłanie depechy do Światowego Komitetu Obróńców Pokoju.

**Bulgaria B 0:1
Polska B 0:1**

w Sofii

Nowe domy dla rolników



W Rolniczej Spółdzielni Wytwórczej w Wojnowie rozpoczęto budowę szeregu domków dla pracowników rolnych.

Jesteśmy niezłomni w pracy i walce o pokój

Ponad 100 tys. mieszkańców Poznania

żywiłowo manifestowało na Placu Wolności

W godzinach wieczornych w sobotę ponad 100 tysięcy mieszkańców Poznania zebrało się na placu Wolności, by solidarnie zmanifesto-

4,5 miliona nakładu książek radzieckich w Polsce

WARSZAWA (PAP). Według danych, ogłoszonych w nr 1 Biuletynu Biblioteki Centralnej Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, w okresie pięcioletnim do dnia 1 lipca br., ukazało się w Polsce ogółem 259 pozycji literatury radzieckiej o łącznym nakładzie 4.699.810 egzemplarzy.

W tematyce przekładów pierwsze miejsce zajmuje literatura piękna (przede wszystkim powieści) — 124 pozycje. Następne miejsce przypada na literaturę polityczną — 77 pozycji. Dział nauk przyrodniczych i matematyki zawiera 24 pozycje, nauki stosowane (technika, przemysł, rolnictwo itd.) — 16 pozycji etc.

wał swą niezłomną wolę walki o pokój. Z rozwinętymi sztandarami i bojową proletariacką pieśnią na ustach wyruszyli z wszystkich krańców miasta zalogi fabryczne, organizacje społeczne, pracownice urzędów i niezliczone rzesze zorganizowanej i niezorganizowanej młodzieży. Ulice rozbrzmiewały okrzykami na cześć pokoju i głośniejszymi ostrzeżeniami skierowanymi przeciwko podżegaczom wojennym. Plac Wolności zacerwienił się transparentami i sztandarami. Zapłonęły pochodnie. Zerwała się burza powitalnych okrzyków na cześć przybywających przedstawicieli Partii i władz: I sekretarza KW PZPR tow. Olszewskiego, przewodniczącej Woj. Rady Narodowej tow. Helmańskiej i innych.

Gdy rozszalała się wieść o przyjeździe sekretarza Światowej Federacji Związków Zawodowych tow. Bolesława Geberta, entuzjazm tłumów dosięgnął zenitu.

Wznoszono entuzjastyczne okrzyki na cześć przywódców klasy robotniczej, których portrety zdobiły czerwienią po-

kryty front gmachu „Gospody Ludowej”.

Uroczystość zagała w krótkich słowach przew. Wojewódzkiego Komitetu Obronców Pokoju w Poznaniu rektor U. P. Ajdukiewicz, po czym na trybunę wszedł wśród żywiołowych owacji sekretarz Światowej Federacji Związków Zawodowych tow. Bolesław Gebert.

— Pozdrawiam mieszkańców Poznania — mówił tow. Gebert — w imieniu 72 milionów ludzi wszystkich ras, zresztą w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Dzisiaj, zjednoczeni ze wszystkimi ludźmi dobrej woli na świecie dumnie dokonujemy przeglądu sił pokoju.

Dzisiaj, gdy rządy państw kapitalistycznych zlamaly obietnice dane po wojnie, gdy USA starają się wprowadzić plan Marshalla — jawna deklaracja polityki zmierzającej do podboju świata, walka o pokój jest częścią składową walki klasy robotniczej o wyzwolenie społeczne i polityczne narodów.

Ale dziś w oparciu o potężny kraj zwycięskiego Socjali-

zmu — Związek Radziecki, jesteśmy zjednoczeni bardziej niż kiedykolwiek. I dlatego potrafimy narzucić kapitalistom trwały i demokratyczny pokój!

Niemilknącymi, potężnymi okrzykami na cześć Prezydenta Bieruta, Generalissimusa Stalina — wodza międzynarodowych sił pokoju i Światowej Federacji Związków Zawodowych solidaryzowały się dziesiątki tysięcy mieszkańców Poznania z treścią przemówienia tow. Geberta.

Bez przerwy tłumy społeczeństwa poznańskiego skandowały słowa „Bierut! „Stalin! i „Pokój”.

Następnie w imieniu przybyłych sztafet sportowych, które przywiozły meldunki z terenu województwa, mistrz Polski Radojewski złożył meldunek przewodniczącemu Woj. Komitetu Obronców Pokoju rektorowi Ajdukiewiczowi.

Na zakończenie manifestacji sekretarz ORZZ tow. Bartczak odczytał rezolucję, przyjętą żywiołowymi okrzykami zebranych.

„Jesteśmy siłą bezlitosną — głosiła m. in. rezolucja — w walce przeciwko tym którzy usiłują rozluźnić więź, jaka łączy nasz naród z Rządem Ludowym.

Slubujemy w jednoci z Rządem naszej ojczyzny dla ludu Ojczyzny, oddać wszystkie siły naszych umysłów i mięśni dla odbudowy i rozbudowy Polski Ludowej idącej do socjalistycznego rozkwitu.

Budować będziemy niezłomnie wielki front pokoju któremu przewodzi bohaterki Związek Radziecki i wódz narodów broniących pokoju — Józef Stalin.”

Potężna manifestacja zakończyła hymny polski, radziecki i hymn SFMD śpiewane przez sto tysięcy ludzi.

Po zakończeniu capstrzyku przerodzonego w tak imponującą manifestację, pochody wyruszyły ulicami z powrotem do dzielnic, skandując: „Pokój!”, „Pokój!”

Sluchacze wyższych uczelni w Poznaniu hasłem „Nauka w służbie Pokoju” ROZPOCZĘLI NOWY ROK AKADEMICKI

Wczoraj w wyższych szkołach Poznania odbyło się uroczyste rozpoczęcie Nowego Roku Akademickiego. W inauguracji po raz pierwszy w dziejach Uczelni wzięli udział robotnicy — przodownicy pracy.

Aulę Uniwersytetu Poznańskiego wypełniła szczerze młodzież akademicka, pracownicy nauki i administracji, U. P., przedstawiciele władz i czołowi przodownicy pracy. Uroczystość zagała rektor U. P. prof. dr Ajdukiewicz.

„Zapraszając na inaugurację robotników — mówił — zaprosiliśmy matki i ojców przyszłych naukowców. W obecnym roku w 65% słuchacze naszej uczelni rekrutują się z warstw robotniczo-chłopskich.”

Z kolei zebrani wysłuchali radiowego przemówienia min. Skrzyszewskiego, który omawiając zdobycze władzy ludowej w dziedzinie oświaty i kultury wezwał młodzież, aby swą postawą ideową i pracą naukową zadokumentowała przynależność do Obozu Pokoju.

Przewodniczący Zarz. Okr. ZAMP — Markiewicz przedstawił obecnym zadania młodzieży akademickiej na nowym etapie walki o jak najwyższy poziom studiów oraz walki o nową treść nauczania.

W imieniu klasy robotniczej przemawiał przodownik pracy Fabryki Cegielski — tow. Łukowski. Wezwał on młodzież do podjęcia hasła współzawodnictwa w nauce. Zebrana młodzież akademicka entuzjastycznie uchwaliła rezolucję, w której zobowiązała się do podjęcia współzawodnictwa w nauce. Studenci U. P. wezwali do współzawodnictwa słuchaczy wszystkich uczelni w Polsce.

„Pragniemy twórczej przysłażni profesorów i techników z robotnikami — powiedział w przemówieniu inauguracyjnym rektor Szkoły Inżynierskiej inż. Orgelbrandt. — Walka o postęp techniczny nie może być prowadzona tylko w ciszy laboratorium, przy biurkach i stołach krefarskich. Musi ona mieć pomoc i oparcie w doświadczeniu klasy robotniczej.”

Tow. Bartkowiak — przodownik pracy — zwrócił się z apelem do młodzieży aby kontynuowała wielkie dzieło rozpoczęte przez klasę robotniczą nad podniesieniem ogólnego dobrobytu.

Uroczystość inauguracyjną w Akademii Handlowej zagała rektor prof. dr Barciński, wi-

tając w imieniu grona profsorskiego i młodzieży szkolnej przybyłych przedstawicieli władz, partii oraz przodowników pracy.

„Musimy zakończyć jak najszybciej naukę, by wzbogaceni wiedzą fachową stanąć przy warsztacie produkcyjnym —

proste, mocne słowa wygłasza kol. Segel z ZAMP.

Szczególnie entuzjastycznie zostało przyjęte przemówienie przodownicy pracy ob. Helery Tyncowej, która przekazała akademikom życzenia od klasy robotniczej.

Również w dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie roku szkolnego we wszystkich wyższych szkołach artystycznych w Poznaniu.

Siła ideologii Stronnictwa Demokratycznego oparta jest na sojuszu z rewolucyjnym proletariatem

Referat Sekretarza Generalnego Leona Chajna na Kongresie SD

WARSZAWA. W dniu 30. IX. br. na odbywającym się w Warszawie II Kongresie Stronnictwa Demokratycznego wygłosił referat sekretarz generalny SD Leon Chajin. Referat ten podajemy w obszernym streszczeniu.

Pierwszą część referatu poświęca mowa analizie działalności Stronnictwa w okresie przedwojennym i w czasie okupacji. Leon Chajin stwierdza że wszystkie rządy polskie prowadziły różnymi metodami, lecz w sposób konsekwentny i przemyślny ofensywę przeciwko masom ludowym — walkę z postępem i demokracją.

Mówca podkreśla, że najtragicznijszym błędem klubów i Stronnictwa Demokratycznego był negatywny stosunek do jedynego prawdziwego demokratycznego państwa, Związku Radzieckiego.

Pięcioletnia powojenna droga Stronnictwa potwierdziła niezaprzeczalną prawdę, że siła ideologii SD oparta jest na sojuszu z rewolucyjnym proletariatem.

Być demokratą, antyfaszystą, antyimperialistą, to znaczy być po jednej stronie barikady z rewolucyjnym nurtem robotniczym w prawdziwej i szczerzej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

W minionym 5-letnim okresie Stronnictwo podejmowało pracę na trudnych i ciężkich odcinkach. Rozumiejąc, że Polska odzyskała swą wolność dzięki heroicznemu wysiłkowi sprzymierzonej Armii Radzieckiej — że Polska dzięki Związkowi Radzieckiemu wróciła na dawne szlaki swego naturalnego rozwoju i uży-

wała ogromną pomoc materialną i techniczną w odbudowie kraju — Stronnictwo umacniało i pogłębiało sojusz i przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego.

Przyswajając sobie założenia nauki o prawach rządzących w rozwoju społecznym, stosując tę naukę do konkretnych polskich warunków — Stronnictwo budowało i buduje, poprzez system władzy ludowej, fundamenty ustroju socjalistycznego.

Uzbrajając się w naukowe podstawy światopoglądu socjalistycznego — Stronnictwo walczyło o zwiększenie wydajności pracy.

Stronnictwo wskazało inteligencji jasną i otwartą drogę, włączając ją do bezpośredniego, twórczego budowania nowego świata w jednym szeregu z robotnikiem i chłopem.

Stronnictwo rozpowszechniało niezaprzeczalną prawdę, że proletariatus, będąc klasą związaną z najbardziej postępową formą gospodarki — odgrywał i odgrywa kierowniczą rolę w walce o postęp i socjalizm, że partia robotnicza w sojuszu z chłopem i inteligentem zapewni całemu ludowi pracującemu Polski coraz wyższy poziom dobrobytu. Toteż SD powitało zespolenie klasy robotniczej, wyrażające się w powstaniu PZPR, jako zwycięstwo i

tryumf nad wstecznymi siłami i ustokrotnienie sił zdolnych do pokonania wspólnego wroga — kapitalizmu.

Stronnictwo zrozumiało istotę walki klas. Uznało prawdę, że uchylenie się od walki klasowej prowadzi na pozycję sprzymierzeńca wrogich sił.

Przedkładając omówienia błędów i niedomagań jakie występowały w ciągu ostatnich pięciu lat w działalności Stronnictwa — Sekretarz Generalny SD wskazuje następujące: 1) fałszywy i składowy pogląd na zagadnienie struktury i organizacji Stronnictwa, 2) brak czujności politycznej w naszych szeregach 3) niezrozumienie roli i wagi szkolenia ideologicznego, 4) tolerowanie i brak zdecydowanej walki z przeżytkami kapitalizmu w naszej świadomości, 5) słaby i niezachowany aktyw partyjny i 6) niedocenianie wagi pracy politycznej wśród kobiet.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca Sekretarz Generalny SD stanowiowi Stronnictwa wobec stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem. Pierwszy powojenny Kongres SD stwierdził, że Stronnictwo pragnie za pewnienia Kościołowi pełnej swobody rozwoju ale przeciwdziałać się będzie wszelkim próbom zmierzającym do używania Kościoła jako instrumentu politycznego.

W zakończeniu sekr. gen. SD stwierdza, że obecny Kongres stanie się świadectwem zwycięstwa bezkompromisowego nurlu demokratycznego w szeregach Stronnictwa.

Łamiąc opór resztek sił reakcyjnych, usiłujących cofnąć nas z obranej drogi, niosąc pomoc tym, którzy zbyt słabi są, by spojrzeć pewnie i śmiało w przyszłość, tym którzy nie mogą przezwyciężyć w sobie strachu przed siłą historycznych zakrętów — Stronnictwo Demokratyczne, tak jak dotąd, twardym krokiem pójdzie naprzód — na drogę do socjalizmu!

REZOLUCJA

aktywu poznańskiego Ośrodka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży

Aktyw poznańskiego Ośrodka Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży po przedyskutowaniu aktualnych problemów, dotyczących stosunków między Kościołem a Państwem oraz postawy młodzieży katolickiej w tej sprawie stwierdza co następuje:

Spółczesność poznańska lata całe przeżywała potworny ucisk pruskiego militarysty.

W walce z polakożerczą polityką germańskich hakatyistów — zawsze od Bismarcka po Hitlera — społeczeństwo poznańskie, a przede wszystkim jego młodzież dawała przykłady ogromnej miłości Ojczyzny, męstwa i bohaterstwa.

Drzymała i Ratajczak, Powstanie Wielkopolskie, bohaterska postawa społeczeństwa poznańskiego w dniach okupacji są nie tylko najlepszymi przykładami i symbolami gorącej miłości Ojczyzny, ale i głębokiej nienawiści do wszystkiego, co reprezentował pruski militarysta.

Również dzisiaj problem podniesienia głowy przez agresywny, militarystyczny element w Niemczech zachodnich, stanowi dla całej Polski realne niebezpieczeństwo.

Najpierwsze posiedzenie kadłubowego parlamentu Niemiec za dniach w Bonn i wypowiedzi atakujące nasze granice na Odrze i Nysie, kwestionujące nasze odwieczne prawo do polskiego Wrocławia, polskiego Szczecina i naszych Ziemi Zachodnich, świadcza o tym, iż Niemcy zachodnie coraz bardziej stają się ośrodkiem odżywiania militarystycznych, hitlerowskich, agresywnych tendencji.

Wydarzenia w Bonn, wypowiedzi domagające się rozpacelowania Czechosłowacji, zagarnięcia Austrii, wypowiedzi neohitlerowców — dokładnie przypominają zbankrutowanych i rozgromionych hitlerowskich kandydatów na władców świata.

Neohitlerowcy z Bonn, to w prostej linii spadkobiercy i kontynuatorzy ludobójczych planów hitlerowskich.

Na tle tych złowróżbnych wydarzeń, my młodzież katolicka z żalem głębokim i bolesnym zdziwieniem obserwujemy politykę Watykanu.

Trudno nie zauważyć, że stosunek Watykanu do Niemiec zachodnich i jego stanowisko w sprawie naszych granic na Odrze i Nysie sprzyja antypolskiej polityce neohitlerowców.

I ta zbieżność nas młodzież katolicką napawa troską i ogromnym bólem.

Młodzież katolicka Okręgu Poznańskiego uważa, że byłoby wyrazem obywatelskiego stanowiska, gdyby biskupi polscy — jej duchowni przewodnicy — wyjaśnili Ojcu Świętemu jakim celem odbija się w opinii katolickiego społeczeństwa polskiego to stanowisko Watykanu, sprzyjające antypolskiej polityce neohitlerowców Niemiec zachodnich.

Młodzież Katolicka Okręgu Poznańskiego oczekuje od episkopatu polskiego w sprawie naszych Ziemi Zachodnich, naszych granic na Odrze i Nysie stanowiska odpowiadającego woli całego polskiego społeczeństwa.

Młodzież Katolicka Okręgu Poznańskiego spodziewa się, iż biskupi nasi przez swoją postawę przyczynią się do uregulowania niemożliwego stanu na Ziemiach Zachodnich, gdzie dotychczas niestety, proboszczami są księża niemieccy, przebywający poza granicami Polski, a polscy duchowni pełnią funkcje administratorów Stolicy Apostolskiej, daremnie oczekując nominacji na proboszczów.

Aktyw poznańskiego Ośrodka KSM postanawia skorzystać z zaproszenia na konferencję młodzieżową, odbywającą się w Warszawie — poświęconą sprawie zapoznania całej młodzieży polskiej z przebiegiem i uchwalami odbytego niedawno Kongresu Młodzieży w Budapeszcie. Uważamy bowiem, że przebieg i uchwały wspomnianego Kongresu, który wiele miejsca poświęcił sprawie utrzymania pokoju na świecie, interesują również młodzież katolicką, gdyż w założeniach swoich wiara nasza niesie pokój „wszystkim ludziom dobrej woli”.

Milion robotników strajkuje w USA

NOWY JORK (PAP). Z Pittsburga donoszą, że o północy w dniu 1. X. rozpoczął się strajk w amerykańskim przemyśle stalowym, obejmujący 528 tys. robotników.

Rokowania między przedstawicielami robotników i prze-

mysłowców rozbiły się z powodu nieustępliwego stanowiska przemysłowców, którzy pragną przerzucić na robotników część opłat na fundusz emerytalny i ubezpieczeniowy.

Według prowizorycznych obliczeń zapas stali w USA wystarczy na pokrycie 4-6 tygodniowego zapotrzebowania. Mimo to koła przemysłowe przewidują konieczność zmniejszenia produkcji w całym szeregu gałęzi przemysłowych już po upływie dwóch tygodni od przerwania pracy przez przeszło pół miliona robotników.

Robotnicy TOR uczili Dzień Pokoju otwarcem nowych warsztatów

Załoga robotnicza warsztatów TOR-u dotrzymała przyjętego na naradzie produkcyjnej zobowiązania — otwarcia nowej hali warsztatowej. W uroczystym zebraniu całej załogi wzięli udział: przedstawiciele KW PZPR tow. Garbarek i Woźniak, II sekr. KM PZPR tow. Wolniewicz, przedstawiciele Zw. Zaw. Metalowców i Ligii Kobiet.

Wśród grupy montażowej wyróżnili się uczniowie ślusarzy ZMP-owcy Harko i Świniarek oraz tow. Łatosi. Na zakończenie zebrania postanowiono na wniosek przewod. Rady Zakładowej tow. Bukowskiego wezwać do współzawodnictwa pracy, warsztaty napraw im. 15 Grudnia, (m)

NOWY JORK (PAP). Sytuacja strajkowa w przemyśle węglowym nie uległa zasadniczej zmianie. W dalszym ciągu strajkuje ponad 400 tys. górników w kopalniach węgla brunatnego w stanach wschodnich, południowych i środkowo-zachodnich.

PRZEMYSŁ NAFTOWY wykonał plan 3-letni

WARSZAWA (PAP). Przyjęty plan produkcji ropy przed siębiorstwie państwowym kopalnictwa naftowego osiągnięty został w dniu 28 września br.

Szmaragdowe wzgórza winnic wśród fabrycznych kolosów Zielonej Góry

Urokiem Zielonej Góry jest soczysta zieleń ogrodów i parków, perłą zaś jej winnice rozłożone na słonecznych wzgórzach i przecinające fabryczne tereny „Polskiej Wini”, „Zastalu”, Zakładów Drzewnych i innych.

A ZACZEŁO SIĘ PRZED 700 LATY

Siedemset lat temu Zielona Góra została z nakazu księcia Henryka I miastem, a w krótki czas potem Henryk wydał ustawę o wyrobie wina. Rozwój ówczesnych winnic przerywany był licznymi klęskami wojen i pożarów.

W latach dobrobytu zielonogórzanie obchodzili wesoło dzień winobrania. Wokół ratusza stały pekaty beczki z winem, a wśród nich uwijały się podochoczone pary przystojne sepiertami winnych laturośli.

Stała i systematyczna germanizacja Słowian doprowadziła do zupełnego zaniku słowiańskiego zwyczaju winobrania.

Najstarsi autochtoni nie pamiętają już, aby kiedykolwiek odbywały się pod niemieckim zaborem uroczystości zbioru winogron.

WOLNOŚĆ PRZYWRACA WINNE ŚWIĘTO

Rabunkowa gospodarka Niemców doprowadziła do spadku arealu winnic z 1000 ha na niecałe 100. Produkcji wina groził zupełny upadek. Zapobiegł temu zwycięski pochód Armii Czerwonej i Wojska Polskiego.

Winnice zazieleniły się na nowo w wolnym kraju. Zaniedbane krzewy pielęgnowa-

ne pieczołowicie ręką wolnego robotnika wydają znów obfite plony.

ZIELONOGÓRSKI SZAMPAN

Lubuska Wytwórnia Win uruchomiona została wysiłkiem naszego robotnika i inżyniera. Zakład stał się rozbudowywać i w planie 6-letnim będzie poważną pozycją w Państwowym Przemśle Fermentacyjnym.

Plan 3-letni wykonano do

dnia 31 sierpnia w 101,6 proc. Specjalnością — ręką w Polsce jest wino szampańskie wyrabiane w Zielonej Górze w stale zwiększającej się ilości.

Do Zakładów należy 15 ha winnic. Zakłady zwiększają co roku swój areal o 2—3 ha, zakładając nowe winnice. Ponieważ co kilkadziesiąt lat wzgórze winne musza odpoczywać, na jednym takim „urlopowanym” wzgórzu Zakłady założyły wielkie plantacje porzeczki białych i czerwonych.

Sadzonki winne wyhodowane w Zielonej Górze jadą nad brzegi Pilicy, gdzie rozłożą się wkrótce plantacją krzewów nabrzmiałych soczystymi grodnami.

Nie zapomniano też o narybku przyszłych wykwalifikowanych robotników winnic. Młodzież w ciemno-zielonych czapcach to uczniowie Liceum Rolniczo-Winiarskiego w Zielonej Górze szkoląca się pod kierunkiem inż. Kaczanowskiego.

Tadeusz Świątła

Z obrad PRN w Międzychodzie

Kontraktacja świń „przy zielonym stoliku”

nie daje wyników — trzeba wyjechać w teren

Kontraktacja trzody chlewnej w pow. międzychodzkiem na pierwszy kwartał 1950 r. dobiega końca. Tak osiągnięcia jak i niedomagania tej akcji pozwalają wysunąć kilka wniosków o tym, jak należy w przyszłości kontraktować trzodę chlewną. Problem ten był szeroko omawiany na ostatnim posiedzeniu PRN w Międzychodzie, a obecny także poseł, tow. Grajek z Poznania udzielił szeregu cennych wskazań.

Największym błędem to biurokratyczne podejście do kontraktacji, czyli kontraktowanie z „zielonego stolika”, jak mówili radni. „Przy biurku” zdołano w ciągu trzech tygodni zakontraktować zaledwie 7 sztuk. Wy-

jazdy natomiast w teren ekipy kontraktacyjnych dały w ciągu 10 dni pełny sukces: chłopi zakontraktowali 500 świń.

Wędrujące młockarnie

Spółdzielcze Ośrodki Maszynowe wywiązują się w miarę swych możliwości dobrze ze swoich zadań. Jednym jednak z częstszych mankamentów jest częste puszczenie młockarni, spowodowane zupełnie niepotrzebnymi przejazdami młockarni z jednej gromady do drugiej i znowu z powrotem. Zdarza się np., że młockarnia po omłotach u 2—3 chłopów z jednej wsi, wędruje do drugiej, oddalonej czasem o kilka kilometrów wsi, nierzadko po wyboistej drodze, by wkrótce znowu wrócić do dalszych prac na dawne miejsce. Niewłaściwie ułożony plan pracy młockarni jest wynikiem opieszałości wielu chłopów, którzy ubiegają się o przydział młockarni zawsze zbyt późno. Błąd ten należy bezwzględnie usunąć, a omłoty zboża przeprowadzać gremialnie w każdej wsi po kolei. (wkł)

W pracy tych ekip ujawniły się jednak też pewne błędy. Przede wszystkim muszą w składzie tych ekip znajdować się nie tylko fachowcy, ale ludzie, cieszący się w terenie zaufaniem chłopów, a więc: sołtysi, radni Gminnych Rad Narodowych, wójtowie, działacze społeczni i inni.

Należy również usprawnić służbę weterynaryjną i akcję szczepień ochronnych. Wyśnuliśmy również życzenie, aby kontraktacji nie przeprowadzali klasyfikatory ze spódów żywcą, którzy przedwczesnym sklasyfikowaniem sztuki zniechęcili wielu chłopów do akcji kontraktacyjnej. (wki)

Nowe koło Ligi Kobiet w Kępnie

Ostatnio zwołane zebranie pracowników pocztowych w Kępnie uchwaliło zorganizować własne koło Ligi Kobiet.

Po referacie ob. Brodalowej o zadaniach i celach L. K. wybrano nowy zarząd.

Po omówieniu spraw organizacyjnych naczelnik Urzędu Pocztowego ob. Stachowiak, sympatyki Ligi Kobiet apelował do członkin Koła, by uzyskały swą pracę pierwsze miejsce w powiecie. (Beha)

Robotnicy Fabryki Maszyn Młyńskich na niedzielnej wycieczce

Nasz korespondent z Fabryki Maszyn Młyńskich — Mieczysław LEBICA — donosi:

W niedzielę robotnicy oostrowskiej Fabryki Maszyn Młyńskich z własnym zespołem muzycznym wyjechali samochodami w nieznane. Po krótkiej przejażdżce przy dźwiękach muzyki, wśród śmiechu i radości, znaleźli się uczestnicy wycieczki w wiosce Sośnie, oddalonej o 28 km od Ostrowa.

W wiosce tej, malowniczo położonej wśród lasów, znajduje się zamek po baronach,

w którym władze Polskiej Ludowej założyły Szkołę Nadleśnictwa i Rybołówstwa. Robotnicy Fabryki Maszyn Młyńskich zachwyceni byli wspaniałym urządzeniem szkoły i twierdzili, że słusznie Rząd Polski Ludowej przeznaczył właśnie to miejsce na kształcenie się synów robotników i chłopów.

Zimowy rozkład jazdy PKS w Zielonej Górze

Z dniem 2 października rozkład jazdy Państwowej Komunikacji Samochodowej w Zielonej Górze uległ zmianie.

Autobusy w kierunku Gorzowa przez Świebodzin i Międzyrzecz wyjeżdżają z Zielonej Góry o godz. 6.30 przyjazd na miejsce 10.15. Do Lubuska przez Nowogród 18.10 przyj. 19.40. Do Zbąszynka przez Świebodzin 16.40 przyj. 19.08, kursuje w dni robocze.

Do Świdnicy 7.40 przyj. 8.05 kursuje we wtorki i piątki. Z Gorzowa do Berlina 12.30 przyj. 13.30.

Zielona Góra — Poznań przez Sulechów, Wolsztyn, Grodzisk 6.00 przyj. 10.05, kursuje w dni robocze.

Do Krosna przez Słubice 15.15 przyj. 18.00.

Z Lubuska do Krosna 7.00 przyjazd 8.10.

Z Krosna do Świebodzina 8.25 przyj. 9.45, kursuje w dni robocze.

Tramwaje, autobusy i most

Trzy zagadnienia komunikacji miejskiej Gorzowa

Pisałmy niedawno o tym, że komunikacja tramwajowa zostanie wznowiona kosztem 20 mil. zł i przejdzie pod administrację Zarządu Miejskiego.

Ostatnio Zarząd Miejski uchylił przydział dwóch autobusów marki GMC „Buldog”, karosowanych w kraju.

Delegat Z. M. udał się już do Centrali Motozbytu w Mielcu w celu ustalenia terminu dostawy i kosztu autobusów. — Trzecim ważnym zagadnieniem komunikacyjnym Gorzowa jest odbudowa mostu na Warcie.

Kredyt na ten cel wynosi 50 mil. zł, ale przeznaczony jest dopiero na rok 1950. Zarząd Miejski czyni obecnie starania, aby część tego kredytu (15 mil.) uruchomić jeszcze w tym roku i przystąpić do budowy filarów.

Jeżeli sprawy formalne nie przeciągną terminu przekazania tramwajów Zarządowi Miejskiemu i jeżeli na czas znajdą się fachowcy, możemy spodziewać się, że odbudowa linii tramwajowej nie potrwa dłużej niż cztery miesiące. Do tego czasu będą również i autobusy, wobec czego sprawa komunikacji miejskiej ulegnie w Gorzowie znacznej poprawie.

Zupełnym fejk rozwiązaniem będzie dopiero odbudowa mostu, co nastąpi w latach 1950 i 1951.

Przedtem projektuje się uruchomienie dawnych linii Tkacka — Mieszka i Warszawska — Dworzec Główny.

Autobusy natomiast będą kursowały od Katedry do Zawarcia, obok dworca Zamoście, a jeden będzie dodatkowo kursował do „Fabryki Włókna”. — Są to mile horyskopy, szczególnie dla mieszkańców Wierzyca, Zawarcia i ul. Walczaka.

Daliśmy sobie radę przez cały rok bez tramwajów i autobusów, poczekamy więc jeszcze parę miesięcy, ale tym razem nie na próżno.

El-bo

Towarzysze partyjni przy Fabryce Sklejek w Ostrowie

walczą z alkoholizmem

Na zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej PZPR w Fabryce Sklejek L. P. w Ostrowie wybrano lokalny, społeczny komitet do walki z alkoholizmem. Do komitetu weszli: jako przewodniczący ob. Zbigniew Dembski, Tadeusz Kryszkiewicz, Irena Domańska, Andrzej Nowak i Maria Gabrysiak. (Kr)

Pracownicy spółdzielni Sch w Międzyrzeczu

przystępują do współzawodnictwa między filiami

Na ostatnim zebraniu pracowników Gminnej Spółdzielni Sch. w Międzyrzeczu zwrócono szczególną uwagę na akcję współzawodnictwa i na wniosek przedstawiciela P.Z.S.-u, ob. Nowaka — uchwalamo wszcząć współzawodnictwo pracy we wszystkich działach Spółdzielni.

Pod kierownictwem Komitetu Współzawodnictwa Pracy, do wysycu o piękniejsze dekoracje wystaw, wzmoczenie obrotów i o czystość, stanęły na pierwszym miejscu sklepy: Kuligowo z Polickim

i Bukowiec z Międzyrzeczem (sklep tekstylny). Następnie zgłosiły swój udział we współzawodnictwie inne działy, jak: młyn z masarnią, dział zbożowy z działem zbożowym.

Gm. Spółdz. „Sam. Chłopska” — Pszczew oraz wszystkie filie ośrodka maszynowego będą współzawodniczyć ze sobą w następujących pracach: siew, orka i młocka, walcząc o zaszczytną nazwę: „Przodująca i sprawnie działająca filia.” Z-1

Na zjeździe w Kaliszu ORMO-wcy manifestowali w obronie pokoju

W Kaliszu odbył się wielki zjazd ORMO z powiatów: kaliskiego, ostrowskiego, kępńskiego, krotoszyńskiego, turowskiego i jarocińskiego.

O godzinie 10 ormowcy w liczbie 2400 osób zebrali się na placu 1 Maja z transparentami i sztandarami.

Obszerny referat na temat walki o pokój wygłosił przedstawiciel Woj. MO, który scharakteryzował podstępny grę imperialistycznych podżegaczy wojennych, dążących do wywołania nowej wojny.

Drugi z kolei przemówił sekretarz Miejskiego i Pow. Komitetu PZPR tow. C. Chruszczewski, witając serdecznie w imieniu robotniczej partii licznie przybyłych ormowców.

W uroczystości na placu 1 Maja wzięli udział prezydent miasta tow. Bonusiak, wicestarosta Orsztynowicz, przedstawiciele partii politycznych Związku Zawodowców, MRN, W. P., Ligi Kobiet i organizacji społecznych.

Po wygłoszonych przemówieniach odbyła się przedwiedziada. W godzinach popołudniowych urządzono różne imprezy sportowe.

„Tośdocy” średzcy u robotników cukrowni

Popularny zespół świetlicowy wielkopolskich „tośdoków” ze wsi Pięchokowo pow. Środa odzwajemniając się robotnikom Cukrowni Średzkiej za ich pomoc techniczną i akcję kulturalną na terenie wsi i na terenie Ośrodka Maszynowego w Krzykosach urządził wieczór świetlicowy w Cukrowni w Średzie. Łączność, jaką nawiązała młodzież wiejska z robotnikami Cukrowni zacieśnia coraz bardziej sojusz robotniczo-chłopski w powiecie. Zespół świetlicowy „tośdoków” średzki wykazuje dobry poziom artystyczny, należąc do jednego z bardziej żywotnych zespołów regionalnych Wielkopolski. Zespół ten prowadzi i szkoli nauczycielka z Pięchokowa ob. Tomczakowa. (gr)

Gmina Śrem przekroczyła plan kontraktacji świń

Plan kontraktacji trzody chlewnej w gminie Śrem przewidywał na I. kwartał 1950 r. 1.340 sztuk świń mięsno-słoninowych. Plan został już przekroczony, gdyż do tej pory Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” zakontraktowała 1.400 sztuk. Kontraktacja rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Do osiągnięcia tak dobrych rezultatów przyczyniła się duża aktywność wszystkich pracowników spółdzielni w akcji „H”. Wszyscy pracownicy spółdzielni udali się np. ub. niedziel na teren gminy i tam przeprowadzali na miejscu kontraktację.

Pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” w Śremie wzywają pracowników innych spół-

dzielni z terenu powiatu do współzawodnictwa na tym od cinku. (lb)

Nauczycielstwo sulcińskie obradowało nad nowymi zasadami wychowania młodzieży

Na ostatniej konferencji nauczycielstwa z pow. sulcińskiego kierownik szkoły w Lubnie wicy R. Oleszko wygłosił referat naświetlający obecną politykę państw kapitalistycznych.

Mgr Korczak przypomniał poszczególne etapy rozwoju szkolnictwa na terenie powiatu i stwierdził, że szkoły w Lubnie i w Łagowie wysunęły się na czoło pod względem organizacyjnym i wychowania młodzieży w duchu demokratycznym. Pod względem

samokształcenia przoduje szkoła w Gliźnie, której kierownikiem jest ob. Zarakowski.

Z przeszkoli na czołowe miejsce wysunęły się przedszkola w Słońsku i Sulcinie. (czumi)

CZYTAJ

prasę partyjną!

Chodzież

Oborniki

AKTYWIZACJA KÓŁ TPPR.

W Chodzieży zorganizowano Komitet przy TPPR, mający za zadanie zaaktywizowanie kół Przyjaźni Polsko — Radzieckiej w terenie. Członków Komitetu, których mianowano inspektorami upoważnił przedstawiciel woj. Zarządu TPPR ob. Hartwig do przeprowadzenia aktywizacji kół terenowych przy czym wręczył im nominacje.

KONCERT NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Zorganizowany ostatnio przez Tow. Młośników Kultury i Sztuki w Chodzieży koncert, jako pierwszy na terenie miasta impreza na rzecz odbudowy Warszawy — był jednym z najlepiej zorganizowanych koncertów w Chodzieży. Niestety nie liczna grupa robotników z fabryki chodziejskich, którzy do połowy wypełnili salę, koncert musiano by odwołać. W koncercie brał udział dyrektor Opery Poznańskiej ob. Bienkowski.

Grodzisk

NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Zespół świetlicowy Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku Wlkp. zorganizował ostatnio wieczór artystyczny na rzecz odbudowy Stolicy. Na program złożyły się występ chóru, orkiestry oraz Kółka dramatycznego, które odegrało na niezłym poziomie Jednosłówkę.

Zespół świetlicowy US w Grodzisku należy do najaktywniejszych zespołów w mieście.

Międzychód

SPRAWNA KOMISJA MIESZKANIOWA

Komisja mieszkaniowa przy MRN w Międzychodzie zyskuje sobie z każdym dniem auranę wśród społeczeństwa. Dotychczas wpłynęło do komisji 204 wnioski z których pomimo tego, że w Międzychodzie nie ma publicznej gospodarki lokalowej, komisja załatwiła pomyślnie 70.

Opalenica

ORMO-wcy W ZIELONEJ GÓRZE

W uroczystości Międzynarodowego Dnia Walki o Pokój w Zielonej Górze wzięło udział 50 ORMOWców z gminy i miasta Opalenicy, oprócz tego wyjechali również wyborowi strzelcy ORMOW oraz drużyna ZS „Gwardia”. Sportowcy ci wzięli udział w zawodach sportowych organizowanych w tym dniu w Zielonej Górze.

Słupca

ZMP OTRZYMAŁ SZTANDAR

Ostatnio odbyła się w Słupcu uroczystość wręczenia miejscowemu kołu ZMP sztandaru. Po uroczystości i po przemarszu organizacji młodzieżowych przez miasto odbyła się zabawa ludowa.

Śrem

W tych dniach odbyła się w Śremie odprawa Rady Hufca ZHP której przewodniczył hufcowy Kaczmarek M. Na wstępie przew. ZP ZMP wygłosił referat ideowo-polityczny. Powiedział on między innymi: ZHP zerwał z badeń-powellowskim imperializmem. Harcerstwo uchwaliło nową ideologię, która młodzież wychowuje w duchu socjalistycznym. Harcerstwo Polskie znajduje się obok ZMP w obozie po koju. Ref. organizacyjny wygłosił dh. Darowski M. W dyskusji młodzież omawiała formy pracy w drużynach. Komenda Chorągwi reprezentowała dh Beba.

SPORT

Cenne zwycięstwo naszych piłkarzy

Polska-Bułgaria 3:2 (3:1)

Dla Polski Cieślak zdobył dwie bramki, a Alszer jedną

Bulgaria: Sokolow (Minczew), Ormandziejew — Apostolow, Petkow — Dimczew — Nenczew, Stefanow — Spasow — Laskow — Stankow — Bozkow

Polska: Rybicki, Gedek, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Jawicz, Susaczko, Parpan, Jacarz, Patkolo, Mamon.

Sędzia: Kamaras (Węgry)

Spotkanie międzypaństwowe Bulgaria — Polska zakończyło się pierwszym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunkach 3:2 (3:1).

Zwycięstwo Polski jest tym cenniejsze, że ogólnie liczone się z wysoką porażką.

Przebieg gry

Bułgarzy rozpoczynają grę. Z miejsca rozpoczyna się gra szybka. Rybicki już w pierwszej minucie zdecydowanym wybiegiem ratuje groźną sytuację, jaką stworzył Laskow ze Spasowem. Wypadki Polaków kończą się na linii pomocy Bułgarii. Podania nowych reprezentantów są niecelne.

Powoli opanowują się nerwowo i akcje stają się bardziej przemysłane i spokojniejsze. Alszer centruje głową do nadbiegającego Mamona, którego strzał przenosi piłkę ponad poprzeczkę.

Najlepsza trójka napadu Cieślak — Alszer — Patkolo pracuje niezmordowanie i na wysokim poziomie technicznym. Bułgarzy grają doskonale, urozmaicając podania: raz górne, raz dolne.

Patkolo w 10 min. pędzi na bramkę strzelając silnie, ale piłka przelatuje 1 metr od słupka. Za chwilę znów Alszer wyprowadza piłkę, ale spóźnia się ze strzałem.

Pierwsza bramka

W 18 min. z linii pola karnego biją Bułgarzy piłkę na polską bramkę. Rybicki piastuje, ale piłka wraca pod nogi Bułgarów, którzy z zamieszaniem zdobywają pierwszą bramkę.

Wyrównanie

Gra staje się bardziej zażarta. Bułgarzy prą na polską bramkę. W 20 min. Suszczyk odbiera Bozkowskiemu piłkę, doprowadza ją pod bramkę przeciwnika i podaje do Cieślaka

który pięknym strzałem zdobywa wyrównującego gola.

W naszych gracy wstępuje nowy duch. Ataki ich stają się bardziej uparte i częstsze. Najlepszymi w dalszym ciągu są: Cieślak, Patkolo i Alszer. Świczarz nie może dostrzoić się do swoich partnerów.

2 bramka dla Polski

W 36 min. Rybicki wybija daleko piłkę, która wędruje do Patkolo. Ten podaje do Cieślaka, który zdobywa drugą bramkę dla Polski.

Bułgarzy zrywają się do ataku, ale Polacy nie ustępują.

3:1 do przerwy

Po kombinacji Alszer — Cieślak ten ostatni strzela. Sokolow wybija piłkę w pole, ale nadbiegający Alszer ładuje piłkę do siatki, podwyższając wynik do 3:1.

Po przerwie

Bułgarzy przeprowadzają zmiany. Polacy grają bez zmian. Brak dokładnych podań przesładowi naszych graczy w dalszym ciągu. Patkolo zaczyna grać egoistycznie, ucieka zbyt często z piłką do tyłu, przerywając akcje. Polacy mając 2 bramki w zapasie nie narzucają specjalnie wielkiego tempa, mimo to jednak

BOKS

Węgry-Rumunia 9:7

W rozegranym międzypaństwowym meczu bokser-9:7 pkt. Tak nieznaczna pokonała reprezentację Rumunii 9:7 pkt. Tak nieznaczna porażka z Węgrami jest dla zawodników rumuńskich dużym sukcesem na arenie międzynarodowej.



Najlepszy motocyklista gorzowski H. Stercel po zwycięstwie w biegu. Na prawym zdjęciu fragment biegu. Stercel prowadzi i za chwilę uładnie na metę, jako zwycięzca.



Motocykliści żużlowcy w Kole na odbudowę Warszawy

Na torze stadionu miejskiego w Kole odbyły się wyścigi motocyklowe.

Impreza motocyklowa została zorganizowana przez M. K. „Unia” Poznań Oddział w Kole, z której czysty zysk przeznaczono na zasilenie Funduszu Odbudowy Warszawy.

Liczną zebrała publiczność była świadkiem emocjonujących biegów, w których startowali dobrze zapowiadający się: Zawadzki, Celmer i Woźniak z K. M. „Unia” Poznań, Oddział w Kole.

Wesołowski, Gronert z Oddziału Turek, mimo, że tor żużlowy na stadionie miejskim w Kole pozostawia wiele do życzenia, już w pierwszym biegu eliminacyjnym

porwali widownię brawurą jazdą. W biegu tym (2 tys. m) zwyciężył na swej małej maszynie Zawadzki przed Woźniakiem i Wesołowskim.

W drugim biegu na 3.000 m zwyciężył Zawadzki z czasem 3.31 sek. W biegu czwartym na 3.000 m zdecydowanie wygrał Wesołowski w czasie 5.20 sek. przed Zawadzkiem.

Na zakończenie wyścigów odbył się bieg kierowców, którzy uzyskali najlepsze czasy, o nagrody, ufundowane przez Klub. Bieg 4.000 m wygrał Wesołowski w czasie 5.20 sek. przed Zawadzkiem.

W jeździe zręcznościowej zwyciężył Knasiak z Sompolna przed Zawadzkiem.

tholo rehabilituje się za swą niedokładną grę, strzelając często na bramkę i walcząc zdecydowanie o piłkę. Świczarz nie może nadażyć za swoimi szybkimi partnerami.

Bułgarzy lepsi kondycyjnie

Bułgarzy lepiej przygotowani kondycyjnie przyniatają Polaków. Faul na Rybickim ratuje wyrównującą bramkę. Bułgarzy za wszelką cenę chcą wyrównać. Przywyszkają oni naszych graczy tempem i wytrzymałością. Polacy cofają się pod swoją bramkę. w obronie przed upartymi atakami Bułgarów. Wolny za rękę Parpana z linii pola karnego bije Laskow, ale na szczęście ponad poprzeczkę.

Bułgarzy śpieszą się, ale Polacy walczą ambitnie, czekając na końcowy gwizdek.

SZTAFETA POKOJU Z POZNANIA wyruszyła do Warszawy

Na dzień Święta Pokoju z różnych stron kraju wyruszyło 9 sztafet składających się z biegaczy, kolarzy, a na dłuższych odcinkach z motocyklistów, którzy przewiozą meldunki Komitetów Wojewódzkich do Warszawy.

Meldunki województwa poznańskiego przewiozą sztafeta motocyklowa Z. S. Gwardii, która wyruszyła w sobotę sprzed Nowego Ratusza o godz. 10 w składzie: Sziller, Mieloch i Bukowski. Przed startem, którego dokonał wiceprezydent Klauze, i sekretarz ORZZ i przewodniczący Okręgowej Rady K. F. Bartczak wygłosił przemówienie, w którym m.in. powiedział: „Jedźcie do Warszawy i zawiadźcie nasze zapewnienia, że stoimy twardo w szeregu obrońców pokoju, że stoimy nieugięcie przy naszym Rządzie Ludowym.”

Wyjeżdżających motocyklistów żegnała licznie zebrana publiczność z przewodniczącym Komitetu Międzynarodowego Dnia Pokoju — Stokowskim, przedstawicielem K.M. PZPR — Rylewiczem, dyr. WUKF-u — mjr. Janiekim, przedstawicielem „Gwardii” — dr. Orłowem i wicedyr. WKUF-u — Cichońskim na czele.

Remis pięściarzy węgierskich w CSR

Węgierska drużyna pięściarska „Csebul” rozegrała mecz międzynarodowy w Brnie z miejscową drużyną „Morava”. Spotkanie przyniosło wynik nierozstrzygnięty 8:8.

Zapaśnicy ZSRR pokonali Czechosłowaków

W Moskwie odbyło się między państwowe spotkanie zapaśnicze ZSRR — CSR. Mecz zakończył się zwycięstwem zapaśników radzieckich w stosunku 7:1.

Rejestracja członków AZS-u

Zarząd Środowiskowy Akademickiego Zrzeszenia Sportowego w Poznaniu przeprowadza rejestrację wszystkich członków byłych organizacji sportowych akademickich.

Równocześnie z rejestracją przyjmują zapisy nowych członków, pod hasłem. Każdy student i studentka członkiem Koła Sportowego AZS. Rejestrację przeprowadza i zapisy przyjmują sekretariat Akademickiego Zrzeszenia Sportowego w Poznaniu mieszczący się w gmachu Akademii Handlowej przy ul. Zygmuntowa 2/3, pok. 94 — III ptr. w czasie od 1—22 października br. w godzinach od 13—16. Wszystkie Koleżanki i Koledzy proszeni są o złożenie no wych deklaracji w podanym terminie gdyż z dniem 22. 10. 1949 r. dotychczasowe legitymacje A. Z. S.-u i Akademickiego Związku Morskiego tracą swą ważność.

Remis koszykarzy poznańskich z gdańską „Spójnią”

We Wrzeszczu drużyna mistrza ligi koszykowej „Kolejarz” (Poznań) rozegrała spotkanie z mistrzem wybrzeża „Spójnią” (Gdańsk). Mecz po bardzo zaciętym przebiegu, zakończył się wynikiem remisowym 29:29 (15:10). Do przerwy drużyna „Kolejarza” była technicznie lepsza, przy czym najszybszym i doskonale wykorzystującym sytuację pod koszem był Grzechowiak. W drugiej połowie gospodarze ostro finiszowali i pod koniec meczu nawet prowadzili.

Punkty dla drużyny poznańskiej uzyskali Grzechowiak 12,

Nowe zadania sportu i kultury fizycznej

Uchwała Biura Politycznego KC naszej partii w sprawie kultury fizycznej wskazuje, że najwyższe instancje partyjne poświęcają coraz więcej uwagi całokształtowi zagadnień, związanych z wychowaniem młodzieży i podniesieniem zdrowia całego narodu.

Wiemy dobrze, jak wynaturza się i wypacza znaczenie kultury fizycznej na zachodzie, jak w krajach burżuazyjnych przemieniła się ona w „rekordomanie” i interes handlowy, w którym decydującym momentem jest cena i zysk. Od elitarnego, nastawionego na rekordy sportu okresu międzywojennego odbiegłszy daleko. Jeszcze wiosną br. powołano do życia Główny Urząd Kultury i Wychowania Fizycznego. Ale musimy zdać sobie sprawę, że w większości wypadków nie potrafiliśmy wykorzystywać cennych zalet wychowawczych sportu, że nie powiązaliśmy tej ważnej dziedziny życia społecznego z ogólną walką o budowę ustroju socjalistycznego. Trzeba poprawdą przyznać, że na terenie naszych miast i ośrodków przemysłowych sport cieszy się wielką popularnością, trybuny boisk i stadionów sportowych są przepełnione widzami, każdy mecz czy wyścig są tematem długotrwałych komentarzy, lecz rzadko wybiegają one poza rozważania, kto wyżej skoczył, kto wykazał lepszą formę. Ani zasięg kultury fizycznej ani jej poziom nie odpowiadają jeszcze zadaniom, które przed nią wystawia w naszym kraju.

Partia nasza już na plenum kwietniowym KC w przemówieniu towarzysza Bieruta podkreśliła doniosłe znaczenie kultury fizycznej i sportu. Ostatnia zaś uchwała Biura Politycznego określiła zadania, wyrastające przed tą ważną dziedziną życia społecznego i wytyczyła drogi, którymi powinniśmy kroczyć na tym odcinku.

Dlaczego ocena i sformułowanie roli i zadań kultury w Polsce zostało ujęte w tak ważny dokument, dokument wydany przez kierownictwo przodującej w narodzie partii? Czy sprawy dotyczące wychowania fizycznego mają tak doniosłe dla naszego życia znaczenie? Niewątpliwie tak.

Uchwała mówi o tym wyraźnie — „Polska zmierzająca do socjalizmu winna być krajem zdrowych i mocnych ludzi, radujących się życiem, którym wychowanie fizyczne i sport wyrobią siłę woli, opanowanie i odwagę, wytrzymałość na trud i umiejętność zespołowego życia i wysiłku, ludzi przygotowanych do pracy dla Ludowej Ojczyzny i do obrony w razie potrzeby jej granic. Powszechne wychowanie fizyczne i masowy sport w Polsce Ludowej, to pomnożenie sił budowniczych Polski Socjalistycznej, jeden ze środków wychowania w duchu międzynarodowej solidarności sił postępu, to jeden ze środków walki o trwały i demokratyczny pokój”.

Aby wychowanie fizyczne spełniło swą rolę, musi być masowe, musi objąć jak najszersze rzesze, musi ogarnąć wieś, która była od sportu w przedwzręsiowej Polsce odsunięta całkowicie. Sport ma stać się szkołą wychowania obywatelskiego, orężem w walce z pozostałościami demoralizacji i alkoholizmu, które odziedziczyliśmy w spadku po okupacji. Trzeba nasz sport przepełnić duchem prawdziwego socjalistycznego, musi on raz na zawsze być uwolniony od wszelkich zawiści i efekciarstwa, ma stać się dziedziną rozwijającą szlachetne współzawodnictwo.

Uchwała Biura Politycznego nie ograniczyła się jednak tylko do stwierdzenia, czym ma być w naszym życiu wychowanie fizyczne. Po przeanalizowaniu dotychczasowych błędów i niedociągnięć wskazała drogi, którymi powinien kroczyć nasz sport, stworzyła warunki do realizacji założeń wychowania fizycznego.

Czternaście punktów zaleceń Biura Politycznego idzie po linii skoordynowania wszelkich planów w rękach Głównego Komitetu przy Radzie Ministrów, nakłada szczególną odpowiedzialność na młodzież zorganizowaną w szeregach ZMP, przypomina, że w planie 6-letnim sprawa urządzeń sportowych i sprzętu jest potraktowana bardzo szeroko.

Sport musi być otoczony troskliwą opieką wyszkolonych silnych ideologicznie kadr, musi być zorganizowany naukowo — tak, jak to widzimy w Związku Radzieckim, gdzie kultura fizyczna wzniosła się na niespotykane wyżyny i stała się udziałem najszerszych mas społeczeństwa.

Taki sport będzie dopiero mógł wychować ludzi o sprężystych mięśniach i szlachetnych charakterach, dobrych sportowców i zręcznych, dzielnych pracowników.

Uchwała Biura Politycznego, wyrażająca szczerą troskę o rozwój i wychowanie nowego typu człowieka, świadomego twórcy nowego, sprawiedliwego ustroju, wytycza ważną dziedzinę naszego życia, jaką jest wychowanie fizyczne, drogi rozwoju i podnosi działalność — aktywistów sportowych do hierarchii pracowników społecznych, zasługujących na szacunek i opiekę władz zarówno partyjnych jak i państwowych.

J. W.

Związkowiec (Sanatorium) Kościan — Old-Boye „Kolejarz” Kościan 3:2

Na Stadionie Państwowego Sanatorium w Kościanie odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy nowoorganizowaną drużyną „Związkowiec” — Sanatorium Kościan a seniorami „Kolejarza” (Kościan). Mecz zakończył się wynikiem 3:2 (3:1) dla drużyny „Związkowca”.

Należy podkreślić, że drużyna „Związkowca” wystąpiła po raz pierwszy, mimo to była silnym przeciwnikiem

dla seniorów „Kolejarza”. Bramki dla „Związkowca” zdobyli: Nowak, Friedrich i Skrzypczak; a dla „Kolejarza” — Brzeziński i Matyszczak.

Całkowity dochód z powyższej imprezy przeznaczono na Fundusz Odbudowy Miasta Warszawy.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR

W spotkaniu piłkarskim o mistrzostwo ZSRR zespół lotników moskiewskich W.W.S. pokonał Torpedo 2:0.

Był to ostatni mistrzowski mecz drużyny W.V.S., która zdobyła w 34 grach 35 pkt.

Na czele tabeli znajduje się w dalszym ciągu „Dynamo” (Moskwa) — 30 gier, 49 pkt., przed CDKA — 30 gier, 47 pkt. i „Spartakiem” — 31 gier, 45 pkt.

Wydawca R S W „PRASA”
Tłoczone Wileńskie Zakłady
dy Graficzne. Przedsiębiorstwo
Państwowe Wydawnictwa
Zakład Główny w Poznaniu
K — 944

Górniki-Szombierki w Poznaniu

W najbliższą niedzielę, dnia 9 bm. grać będzie „Górniki” Szombierki z drużyną KS „Zwierzkiwiec — Warta”.

Ciekawe to spotkanie odbędzie się na boisku Warty o godzinie 15.30.

Warta-Kolejarz Derby pięściarskie Poznań

W sobotę dnia 8 bm. o godz. 19.30 w nowej hali Cieskiego Przemysłu odbędzie się mecz pięściarski o mistrzostwo II Ligi bokserskiej między lokalnymi rywalami „Związkowiec” Warta „Kolejarz” (Poznań). W przedmecz o godz. 17.30 odbędzie się spotkanie dwóch czołowych drużyn zapaśniczych Polski „Sila” Mysłowice — „Kolejarz” Poznań. W spotkaniu zapaśniczym wystąpią z obu stron indywidualni mistrzowie Polski.

Kurs teoretyczny gry w szachy

Sekcja Szachowa „Spójnia” (Poznań) urządziła kurs teoretyczny w małej sali „Belwederu”.

Otwarcie kursu odbędzie się w dniu 4 bm. o godz. 19.

Kurs dostępny jest dla członków ZKS „Spójnia” oraz dla członków Zw. Zaw. Spółdz. Sportowców i Biuro-Handlowych.

Wykładowcami na kursie będą członkowie szachistki m. Poznania.